

Biełaruskaja

KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA i LITERATURNAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Administracyi:
WILNA, ZAWALNAJA 1—1 (Wilno, Zawalna 1—1).
Redakcyja adčyniena ad 9 ran. da 4 hacz. wieč.

Ceny abwiestak pawodle ūmowy.

„Biel. KRYNICA“ kaštuje na hod—4 zał., na pūhoda —
2 zał., na 3 miesiacy—1 zał. Zahranicu ūdwaja daražej.
HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEN.

Polska-balsawickaje parazumieńnie i biełarusy.

Ničoha niama na świecie niemahčymaha. Woś kolki jašče hadoŭ tamu, asabliwa padčas likwidacyi biełaruskaj „Hramady“, ab družbie polska-balsawickaj nie mahło być i mowy. Siańnia hena družba ūžo wyšla z haliny dyplomatycznych, papiarowych razważeńniaŭ i stałasja faktam.

Pryčyn hetaj družby miż Polščaj i SSRR šukać daloka nia treba. Supolnaja bida zmusiła da hetaha abiedźwie dziarżawy. Hitler, jak pahromšcyk kamunistau, hrozny nia tolki dla SSRR, ale nia mienš hrozny tak-ža i dla sučasnej Polščy swaimi federacyjnaj-ekspansyjnymi (Litwa, Ukraina, Biełarus) planami.

Japoncey na Dalokim Uščodzie, ćwiorda asieŭšy ū Mandžuryi, nia mienš ćwiorda imknucca da zaŭładańnia Manholijaj i stacca poŭnymi panami daloka-ŭschodnickich rynkaŭ i rašuća adapchnuć adtul SSRR z nieabličalnaj dla hetaj dziarżawy škodaj.

Woś wonkawyjja pryčyny, dzieła jakich nastupiła polska-sawieckaje parazumieńnie. Da ich, peŭniež, daŭčajucca i pryčyny charakteru ŭnuranaha, jak u SSRR (hroznae žywišča hoładu), tak i ū Polščy (ekanamičny kryzys, biezrabocicie).

A woś i fakty samaha kankretnaha polska-sawieckaha zblieženńia. Balsawickija hazety („Известия“, „Правда“) pašwiačajuć hetaj sprawie sažnistyja, poŭnyja da Polščy prychilnaści, artykuly. Toje-ž samaje bačym i ū niekatoraj presie polskaj. Tak napr. „Wiadomości Literackie“ rašpiswajucca ab hetym u celym radzie (Nr. Nr. 38, 39, 44) numaroŭ, a abjomisty numer 47 z 29.X. s. h. adumysłu pašwiačany kultury SSRR. Popularyzujecca sawieckaja literatura, sawiecki film, sawieckija dasiahnieńni ich nowaha budaŭnictwa. Dyplomaty, korespondenty, padarožniki, pradstaŭniki wojska jak z boku polskaha, tak i sawieckaha, ježdźiać adny da adnych u hości, znajomiacca, balujuć.

My z hetaha zblieženńia nia dziwimsja. My ūważajem, što ludzi miż saboj, jak adzinki, tak i ūsiakija hramadzianstwy, nia wylučajućy i dziarżawu, zmahajućysja koždy za idejy pawodle swajho razumieńnia, z natury swajej pawinny šukać miż saboj zblieženńia i parazumieńnia dla ahulnaha sensu žyćciowa. Ale jdzieć nam zaŭsiody, jak i ū hetym wypadku, ab toje, cidružba i bratańnie dwuch nie adbywajeccja koštam ka-ho treciaha.

Woś-ža hetym trecim, miż inšym, u družbie polska-balsawickaj akazwajeccja narod biełaruskij. Koratka haworačy, sutnaść hetaj sučasnej polska-maskoŭskaj družby, jak i daŭniej heta časam bywała, u tym, kab bolš umacawacca: Polščy na ŭščodzie našych ziamiel, a Rasiei na zachadzie biełaruskich ziamiel. Daŭniej heta adbywałaśsia susim prosta, bo nia było biełaruskaha, u sučasnym razumieńni, nacyjanalnaha pytańnia, a ciapier jano jość. Ciapier narod naš budziacca da samastojnaha žyćcia, narod naš ciapier upaminajeccja ab swaje nacyjanalnaja i hramadzkapalityčnyja prawy. A fakt hety, jasnaja reč, staic na pieraškodzie polska-sawieckaj družbie i zatym lohka dadumacca, što zhodnickaja palityka miż Polščaj i SSRR z natury swajej nia spryjaje biełaruskamu nacyjanalnemu pryncypu, procesu ūsiebakowaha biełaruskaha adradžeńnia. Kali polskija i maskoŭskija dałoni družna ścisnulisja nad našymi ziemlami, dla pryncypowaj i praktyčnaj sprawiadliwaści, dla žyćciowaj harmonii susiedzkich narodaŭ, treba, kab pasrednikam u henym družnym chaŭrusie byŭ biełarus, treba, kab jon, praciahnutyja ruki palakoŭ i maskaloŭ, skrapiŭ swaimi dałoniami. Hetaha niama, na heta abiedźwie starony, dzieła našaj słabaści, nie zwažajuć i zatym družba hena maje z našoha punktu hledžańnia pryncypowaja zahany i wialikuju niebiašpieku dla adradžeńnia biełaruskaha narodu: niebiašpieku likwidacyi hetaha adradžeńnia, jak z boku sawieckaha, tak i z boku polskaha.

Ale niama taho zła, kab jano nie zradziła dobra. Świedamaść u narodzie hetaj niebiašpieki ūzmocnić jaho narodny charakter, pahłybić nacyjanalnaju świedamaść i ūrešcie zraŭniaje swajo pałažeńnie da pałažeńnia swaich susiedzaŭ dzieła ahulnaha zbratańnia narodaŭ. Ale ništo z biełarusau nie pawinien niebiašpieku henu zamacowywać, pahłybiać i prywučać da jaje narod swoj. I kali tak bywaje, dyk tut i kryjecca najwialikšaja niebašpieka. A ū nas, na žal, heta jość. U nas hetaj warožaj biełaruskamu narodu mecie słuža „Родны Край“ (A. Łuckiewič, R. Astroŭski) i „Бел. Газета“ (Karpowič i jašče para „małajcoŭ“). Henyja asoby na bačynach swaich časopisaŭ, zamiest adbiwać nraŭdziwaje pałažeńnie biełaruskaha narodu i jaho patreby, a tak-ža zamiest snuć ideolohičnuju dumku ab poŭnym wyzwaleńni hetaha narodu i ab jaho sużyćci z susiednimi narodami na padstawach sapraŭdnaj sprawiadliwaści, zamiest hetaha — kažam — jany pazdymaŭšy šapki, jak niaščasnyja chałopy, stajać na polska-sawieckim padworyšcy i haŭkajuć prociŭ samaj-ža biełaruskaj idei, abaraniajućy hetak — dzieła swajej asabistaj karyści — sprawu polska-sawieckaha parazumieńnia. Słabaja heta abarona! Za hetkuju abaronu zwyczajna abaroncaŭ nia tolki nia kormiać, ale won honiać z padworyšča.

Woś hetkimi dumkami dzielimsia my z swaimi čytačami z nahody razwoju apošnim časam sawiecka-polskaj družby. Dumki hetyja zwodzjacca da taho, što niebiašpieku dla nas z hetaj družby my pradusim pawinny pakonwać u swaim ulasnym narodnym nutry, staranna wymiatajućy ad słabie ūsiakaje zdradnickaje śmiaćcio i biezahladna pahłyblajućy swaju biełaruskaju nacyjanalnaju i socyjalnaju świedamaść, kab pieramahćy ūsie trudnaści i stać pobač z susiednimi narodami, jak sapraŭdy z imi wolnyja i im roŭnyja...

Wyjezd a. Jenerała A. Cikoty.

Dawiedwajemsja, što ū kancy minulaħa miesiaca wyjechaŭ u Rym na stałaje prabywańnie a. Andrej Cikota, Jenerał zakonu Ajcoŭ Maryjanaŭ.

Ajciec A. Cikota, jak wiadama, dahetul byŭ superioram klaštaru Ajcoŭ Maryjanaŭ u Druł, Brasłaŭskaha pawietu i na wysokaje stanowišča Jenerała, heta znača najwyšejšaha kiraŭnika ūsiaho zakonu AA. Maryjanaŭ, byŭ wybrany i paćwierdžany na sioletniaj ūsiezakonnaj sesii Kapituły ū m-cy žniŭni ū Rymie, ab čym „Biel. Krynica“ ūžo ū swoj čas piśala.

Wybar a. A. Cikoty, jak Biełarus, na wysokaje stanowišča Jenerała Zakonu wyklikaŭ u swoj čas buru złości z boku polskich śowinistaŭ. My, Biełarusy, z hetaha wybaru možam sapraŭdy ciešycca. Radaść našu chmuryć tolki toj fakt, što absadžywańniem Biełarusami choć-by najwaźniejšych placowak zahranicaj, asłablajucca nia mienš waźnyja i pilnyja placoŭki siarod samych Biełarusau. Ab losie Ajcoŭ Maryjanaŭ skazać heta treba z asabliwym naciskam, bo, na kolki wiadama, ichnym zadańniem jość praca pierad usim dla swajho sobskaha narodu. Ajcy Maryjany inšych narodnaściu: Litoŭcy, Palaki, Łatyšy i inš. sapraŭdy hetak i pracujuć. Tolki biełaruskich Ajcoŭ čamuści najwyšejšyja ūłady wysylajuć na kraj świaeta (Ajcy: Abrantowič, Hermanowič — u Charbinie ū Mandžuryi) i to tady, kali dasłoŭna niama kamu zaniacca pracaj siarod swajho biełaruskaha narodu, dla katoraha ūžnoŭ nasyłajeccja duchawienstwa ču-žoje. Nia skažam zašmat, kali śćwierdzim, što hetkaja haspadarka biełaruskimi duchowymi siłami jość haspadarkaj škodnaj i prosta rabunkowaj. — Z hetym treba raz urešcie pierastać.

Wybary radnikaŭ u Radu Hramady

(Pawodle wybarčaha rehulaminu ū rasparadžeńni min. ūn. spraŭ z d. 17.X.33 h., D. U. R. P. 28.X.33, poz. 606, waźnaha miż inš. dla wawodztwaŭ: Wilenskaħa, Nawahradzkaħa, Biełastockaħa i Paleskaħa).

Śpiski wybaršćykaŭ, asobna dla koźnaj Hramady, robić wojt hminy.

Prawa wybaru i lik radnikaŭ. Wybirać radnikaŭ Hramady maje prawa koźny (mužčyna i žančyna), chto da dnia rašpisańnia wybaraŭ končyŭ 24 h., hod času żywje ū wybarčym abwodzie i maje polskaje hramadzianstwa. Wybrany być moža, chto maje prawa wybirać i končyŭ 30 h. žyćcia. Lik wybiranych radnikaŭ aźnačaje pawietawy starosta, pawodle art. 19 ustawy ab samaŭradach (zaležna ad liku wybaršćykaŭ).

Sabrańnie wybaršćykaŭ. Radnikaŭ u Radu Hramady wybirać poŭnapraŭnyja wybaršćyki na wybarčych sabrańniach, jakija mohuć być ahulnyja dla ūsiej hramady, abo akružnyja, kali hramada była padzielenaj na wybarčyja wokruhi. Ab ewentualnym padzieleniu abšaru Hramady na wybarčyja wokruhi i ab prydzialeńni koźnamu wokruhu adpawiednaha liku miascoŭ radnikaŭ pastanaŭlaje pawietawy Starosta.

Nakaz i nahlad nad wybarami radnikaŭ Hramady naležyć da pawietawaha Starasty. Wybary nia mohuć być u časie pilnych polnych rabot i ū dni ūračystych światkoŭ. Čas pomiż dnioŭ abwieščańnia ab wybarach i dnioŭ samoha hałasawańnia nia moža być karaciejšy śaścioch dzion. Košty wybaraŭ pakrywaje hramada; ale kali jana nia maje adpawiednych dachodaŭ, dyk — hmina.

Wybarčyja komisii. Wybary prawodzić wybarčyja komisii, jakija asobna tworacca dla koźnaj hminy i niepadzielenaj na wybarčyja wokruhi hramady, a tak-ža dla koźnaha wybarčaha wokruhu. Koźnaja Komisija składaejcca z troch asob: kiraŭnika i dwuch siabroŭ. Kiraŭnika wyznačaje pawietawy Starosta, a siabroŭ — kiraŭnik. Siabrami wybarčych komisijaŭ mohuć być asoby, majućyja prawa wybaraŭ na abšary hminy ci hramady. Kiraŭnik koźnaj komisii wyznačaje adnaho z siabroŭ komisii na swajho zastupnika, a kali niama kaho z siabroŭ komisii, dany kiraŭnik moža paklikać na swajo miesca zastupnika z pasiarod asob, jakija majuć prawa wybaru na abšary hminy ci hramady. Pastanowy wybarčych komisijaŭ patrabujuć prysutnaści kiraŭnika (zastupnika) i dwuch siabroŭ (zastupnikaŭ) i adbywajucca zwyczajnaj bolšaściu hałasau.

Pryhatawaŭčaja praca. Śpiski wybaršćykaŭ celaj hramady ci tolki wokruhu, zaraz-ža pa rašpisańni wybaraŭ, wojt daručaje kiraŭniku hminaj wybarčaj komisii. Adnačasna kiraŭnik koźnaj wybarčaj komisii wyznačaje siabroŭ wybarčaj komisii, a wojt wyznačaje dla koźnaj komisii lokal (pamieškańnie). Lokalem hminnaj wybarčaj komisii jość lokal hminnaj uprawy (hmina). — Sołtys zaraz-ža wykonwaje daručenie wojta i padaje da ahulnaha wiadama lik mandataŭ prypadajućych danaj hramadzie, ci padzielnaj wybarčyja wokruhi, lik mandataŭ u koźnym wokruhu, wyznačanyja wybarčyja lokali, skład hminnaj wybarčaj komisii, miesca, dni i hadžiny zastupnaści wybarčych śpiskoŭ i srok składańnia reklamacyjaŭ (adklikeńniaŭ, žalabaŭ), zmiest adpawiednych parahrafaŭ wybarčaha rehulaminu, a tak-ža miesca, dzień i hadžinu hałasawańnia. Na piaredadni hałasawańnia sołtys padaje da ahulnaha wiadama na abšary hramady skład hramadzkoj ci akružnoj wybarčaj komisii.

Abjaŭleńnie śpiskoŭ. Śpiski wybaršćykaŭ pawinny być abjaŭleny ū hminie nazaŭtra pa dniu pawiedamleńnia sołtysam ab wybarach, na praciah troch dzion. — Padčas abjaŭleńnia śpiskaŭ, koźny žychar hramady ci jejnaha wokruhu maje

prawa pierahladać spiski wybaršczykaŭ swajej hramady ci wokruhu i składać u hminnuju wybarčuju komisiju ūdakumentawanyja reklamacyi (žaaby) z damahańniem dadatkowaha ūpisańnia ci skasawańnia z spisku. Reklamacyi akančalna wyrašaje i ūstanaŭlaje spiski wybaršczykaŭ dla cełaj hminy Hminnaja wybarčaja komisija.

Miesca ahitacyi. U dzień hałasawańnia nia možna ū wybarčym pamieškańni, u budynku, u jakim znachodzicca hetaje pamieškańnie, na wulicy i na placu prad uwachodam u budynek u adleżnaści bliżej jak 100m. pramaŭlać da wybaršczykaŭ i ū inšy sposab ahitawać. Pawietawy starasta moža da paasobnych wybarčych komisijaŭ na čas hałasawańnia wyznačyć palicejskija pastarunki.

Padača kandydataŭ i jaje formy. Prad raspačaćciem wybaraŭ kiraŭnik wybarčaj komisii, pa adčytańni adpawiednich parahrafaŭ wybarčaha rehulamínu, zaklikaje sabranych da padawańnia kandydataŭ. — Wybar radnikaŭ Hramady i ich zastupnikaŭ prawodzicca adnačasna, adnym hałasawańniem. Kandydataŭ na hramadzkiach radnikaŭ padajecca asobna ad kandydataŭ na zastupnikaŭ. Taja samaja asoba nia moža być kandydatam na radnika i zastupnika; u przeciunym wypadku wybarčaja komisija hetuju asobu zdymaje z spisku kandydataŭ u zastupniki radnikaŭ i pakidaje jaje jak kandydata na radnika.

Padawać kandydataŭ možna na piśmie i wusna da pratakołu, padajućy prożwiščy hetulkich kandydataŭ, kolki radnikaŭ ci ich zastupnikaŭ maje być wybrana ū dadzieraj hramadzie ci wybarčym wokruzie. Piśmiennuju padaču kandydataŭ pawinny padpisać, a wusnuju — padać u pratakoł: a) u hramadach niepadzielenych na wybarčyja wokruhi — najmiejnś dwaccataja ($\frac{1}{20}$) časć liku wybaršczykaŭ hramady, majućych prawa hałasawańnia, b) u hramadach padzielenych na wybarčyja wokruhi — najmiejnś dziesiataja ($\frac{1}{10}$) časć liku wybaršczykaŭ danaha wokruhu, majućych prawa hałasawańnia. U koźnym wypadku 15 wybaršczykaŭ jość wystarczajućym likam, kab padać kandydataŭ na hramadzkiach radnikaŭ ci ich zastupnikaŭ. Padajućy kandydataŭ, treba padać imia, prożwišč, imia baćki, wiek i miesca żyćcia koźnaha kandydata. — Koźny kandydat pawinien złażyć zajawu, piśmienna ci wusna, što zhadžajecca wystawić swaju kandydaturu i što maje prawa być wybrany. — Na prośbu wybaršczykaŭ i zhodna z ich wolaj koźny moža ū prysutnaści kiraŭnika wybarčaj komisii napisać i padpisać za napismiennych wybaršczykaŭ, na papieri (piśmie), jakoj padajucca kandydaty.

Spiski kandydataŭ. Wybarčaja komisija, pa padačach kandydataŭ, spraŭdžaje waźnaść hetych padačaŭ i prawa kandydataŭ być wybrany i tady ūstanaŭlaje spiski waźna padanych kandydataŭ na radnikaŭ i ich zastupnikaŭ. Kiraŭnik wybarčaje komisii, pašla hetaha, abwiaščaje sabranym i daje da pierahladu ū widočnym dastupnym dla

„Arcykatalickaść“ wilen. endecyi i arcyb. Jałbżykoŭski.

Usim wiedama, što polskaja endecyja, asabliwa wilenskaja, trymajecca ū našym kraju, jak na kitoch, na polskich ksiandzoch, jakija sjarod biełarusou i litoŭcaŭ, pad widam Katalickaj Akcyi, namahajucca šyryć ideju polskaj endecyi praz arhanizacyju „Stoważyšenje młodzieży polskiej“.

Ab tym, što „Stow. młodz. polskiej“ żjaŭlajecca arhanizacyjaj endeckaj partyi i ničoha nia maje supolnaha z sapraŭdnaj Katalickaj Akcyjaj, my nia raz pisali. Pisali tak-ža i ab tym, što arcyb. Jałbżykoŭski nia tolki nie praciwlicca hetaj partyjnaj rabocie ū našym Kraju polskaj endecyi, ale i bahasławić jaje, jak Katalickuju Akcyju.

Dyk jak-ža tady vyhładajuć moralnyja asnowy wilenskaj polskaj endecyi, za jakuju tak mocna trymajucć polskija ksiandzy ū našym Kraju? A woś jak:

Byŭ čas, kali wilenskija endeki miż saboj paswarylisia. Dy paswarylisia tak, što i pahażdzicca nie mahli. Sprawu pieradali ū Akruźny Sud. U sudzie wyjawilasja ūsio, što było dasiul sakretam. Pašla sudu pačali ab endeckich sakretach pisać usie hazety. A wilenskaje „Słowo“ dyk wywiarnuła ceły cekar endeckaha brudu na wilenski bruk, jaki niapryjemna pachnie nia tolki samoj endecyi, ale i arcybiskupu Jałbżykoŭskamu.

Henaje „Słowo“ miż inšym piša hetak: Koźny wilenčuk čuje, jak začapłajuć mužczyŭnaŭ prostytutki ū wakolicach Katedry, zaklikajućy na „Mastowuju 1“, dzie mieścicca publičny dom. Dom na „Mastowaj 1“ składjecca z dźwiuch aficyŭnaŭ i aficyjalna zapisany ūłasnaścij staŭpoŭ wilenskaj endecyi. (Na sudzie niekatoryja čwierdžili, što hety dom faktyčna jość ūłasnaścij endeckaj partyi). U adnoj aficyynie mieścicca redakcyja, administracyja i drukarnia „arrcykatalickaj“ hazety („Dziennik Wileński“), kudy dñiom zaklikajuć wilenskich i prawincyjanalnych ksiandzoŭ, a ū druhoj aficyynie żyd Friedman trymaje handal, kudy ū nočy zaklikajuć ludziej

wybaršczykaŭ miescy začwierdžanyja spiski wybaršczykaŭ. — Kali ahulny lik waźna padanych kandydataŭ na radnikaŭ ci ich zastupnikaŭ reŭny liku mandataŭ — tady hałasawańnie nie adbywajecca, a za wybranych uwažajucca padanyja kandydaty.

Hałasawańnie. Hałasawańnie adbywajecca jaŭna, a na damahańnie piataj časćci ($\frac{1}{5}$) liku prysutnych na sabrańni wybaršczykaŭ — tajna, heta značyć pry pomačy kartak i kanwertaŭ. Damahańnie tajnaha hałasawańnia treba złażyć na piśmie abo ū pratakoł wybarčaj komisii i padpisać najmiejnś piataj časćci ($\frac{1}{5}$) liku prysutnych na sabrańni wybaršczykaŭ. J—n.

šukajućych erotyčnych uražańniaŭ za dastupnuju canu. Henyja abodwa pradpryjemstwy żywuć miż saboj zhodna, adnak namalawanych žančyn, što kruciacca kala wakon redakcyi „Dziennika Wilenskaha“, nia treba ličyć ani endeckaj arhanizacyjaj žančyn, ani jakimś žanočym bractwam.

Dalej „Słowo“ wiartajecca da arcyb. Jałbżykoŭskaha i kslandzoŭ, jakija ūmiaščajuć na tablicach kala kaściołaŭ ofiški polskaj endeckaj partyi, jakoj „Dziennik Wileński“ żjaŭlajecca miascowym orhanam, kab žwiarnuli na heta ūwahu.

I što-ż na heta arcyb. Jałbżykoŭski? A prosta ničoha — maŭcyć dasiul, jak wady ū rot nabraŭšy.

Kab heta było ū biełaruskaj ci litoŭskaj arhanizacyi nazywajućajsia katalickaj, abo hetak napisała ūwazaŭčajuca siabie katalickaj hazeta biełaruskaja ci litoŭskaja, tady byłab druhajasprawa.

U biełaruskaj Chryścijanskaj Demokracji (B.Ch.D.) i ū „Biełaruskaj Krynicy“, jakija baroniać biełaruski narod ad wynaradaŭleńnia, arcyb. Jałbżykoŭski dahledziŭ niešta niechryścijanskaje i zabaraniŭ katalikom naležać da B.Ch.D. i čytać „Bieł. Krynicu“. A što dziejecca ū polskaj endecyi i ab čym piša polskaje „Słowa“ — hetaha arcyb. Jałbżykoŭski pakulšto nia bačyć i nia čuje.

Słowam, u čużym woku dahledzić i pylin-ku, a ū swaim i kałody nia prykmićcić.

p—k.

Z biełaruskaha żyćcia.

Biełaruski Studenski Sajuz. U siol. akademickim hodzie Biełaruski Studenski Sajuz U.S.B. u Wilni hurtuje zwyż 65 asob biełaruskaj studenskej moładzi. Hety Sajuz u zali Instytutu (Zawalnaja 1—1) 4 h. m. ładziŭ siabroŭskuju zapaznaŭčuju wiečarynu, jakaja składałasia z harbatki i amatarskaha koncertu. Wiečaryna adbyłasia ū prysutnaści kuratora Sajuzu praf. Košmidera i mieła zadańnie zaznajomić nowaŭstupiŭšych siabroŭ z siabrami Sajuzu starejšych kursaŭ. Adres Sajuzu: Wilnia, Bonifaterskaja 2—3.

Biełaruski chor pad kiraŭnictwam A. Stepowiča. Apošnimi časami, jak my ūžo padawali, zasnaŭaŭsia biełaruski kaścielny chor, katorem kiruje hram. A. Stepowič. Hety chor za karotki čas zrabili wialiki postap i pašyryŭsia; rehient Stepowič rasšyryŭ repertuar choru i na adździel narodny, nie pakidajućy śpiewu relihijnaha ū kaściele św. Mikałaja padčas nabaženstwa dla biełarusou katalikoŭ.

Z wydawieckaje niwy. U minułym tydni wyjšaŭ čarodny 10-ty numer „Шляху Моладзі“ časopisi biełaruskaj moładzi. Adres: Wilnia Zawalnaja wul. 1—3.

Keturakis.

Ameryka ū laźni.

Kamedyja ū troch dziejach.

Z litoŭskaj mowy pierakłaŭ

St. Marcinkiewicz.

(Praciah, hl. „Bieł. Krynicu“ Nr. 38).

DZIEJA II.

(Harbuzowa swiatlica: ławy, stoł, nalewa wakno, kala ściany lożak i z boku dźwiery ū kamorku, z prawa dźwiery ū sieni. Na ścianach abrazy swiatych. Na stole mašyna da żyćcia, nożnicy i na kancy stala pamiataje piśmo z fatagrafijaj. Usiudy ū chacie nieparadak).

Agata (uwachodzić z prawa, na stale spaścierahaje fatagrafiju i biare ū ruki). A wol... Patret, heta peŭna Wincuk pakinuŭ. Kab ciabie-ż haručka, jakaja pania... maje być z Ameryki jakaja prysłała. Jakaja poŭnaja... Ale što-ż heta — jak-by dzie spatykała... dy sapraŭda widziela... jak-ža jana... ci nia budzie tolki Helkal Ach, Božańka Najświaciejšy — heta-ż jana! A ci nia licha-ż jaje tudy zahnała? Tut była jak asmołak, ni Bohu ni ludzi, a ciapier i paŭhoda niama, jak wyjechała i hladzi ūžo jakaja pania! Moža ūžo i zamuż wyšla. Wincuk pawinien wiedać.

Harbuzicha (ūsunuŭšy praz dźwiery baławu z sianiej). Čuješ, Agatka! biaży ty ūžo da hetaha lonu, dačuška; Maryla adna — što jana tam zrobić: tam i Janka niedaloka hareć. Hladzi dźciatka — ūžo z paŭdnia, a ty jašče nia možaš wybracca.

Agata. Usio-ż z swaim lonam mama lezieš u wočy! Jašče Wincuk nia mieryŭ; pamieryc — tedy pajdu.

Harbuzicha. Dźciatka, chto-ż tam zrobić? Lon sam nie padymiecca. Ūžo ūsich padniaty, a naś peŭnie zaśnieżyć sioleta. Ja sama pašla-b, ale buraki mušu wykapać, bo świni susim pawyrywajuć.

Agata. Ale-ż i ja nie razarusia; kažu, — Wincuk pamieryc, tady...

Harbuzicha. Hladzi ty, dačuška, z hetym Wincukom swaim... budź, dźciatka, aściarożna, piekna, kab pašla jakoha śmiechu nia wyšla.

Agata. Wot hawora... piaršyna mniel..

Harbuzicha. Hladzi, dźciatka (wychodzie).

Agata. Čepicca z swaimi kazaniami... (hladzić na fatagrafiju). A ūsio-ż dla taho tam u Amerycy dobra: zdajecca ūsim uziać dy wyjechać; ani tam pracujuć ludzi, ani što, tolki chodzic prybraŭšysia (uwachodzić Wincuk z žalez-kam: Agata, chwajućy fatagrafiju). Što ja znajšla?!

Wincuk. A što-ż?

Agata. Nie skažu! (Machaje fatagrafijaj kala twaru Wincuka).

Wincuk. A! heta ja z kišani wyniaŭ i zabyŭsia. A ci znaješ chto? (aboje ūhladajucca)

Agata. Nie paznała! Zrazu nie paznała, ale pašla dahadałasia. Ūžo peŭna zamuż wyšla?

Wincuk. Heta-ż wiedama! adrazu, jak tolki zajechała Ci-ż tam tak čakajuć jak u nas, ci-ż tak starajucca, kab tolki katoramu dastacca; wyprawu, usio małady spraŭlaje, a ūžo cukierkaŭ itak usialakich prysmakaŭ i sałodkich harełak — to kolki chočaš.

Agata. Wiedama — nia toje, što ū nas! Wincuk. Haworać, što jakaja tolki dźciat-

čyna tudy pajechała, to adrazu plać šeść kawaleraŭ i abstupiać, kab tolki za katoraha išła, a jak drugi z dźciatkaŭ zhaworycca, dyk wiadzieć jaje ū kramu, adrazu ūsio wymieryc ad haławy da noh, ubiareć jak lalku i ženicca sable.

Agata. Nia moža być!

Wincuk (prasuje). Što mnie budzieš ka-zać! Druhi swiet: tam dźciat na rukach usie nosiać; usie tak kažuć. I heta, kim-ža jana tut była? A ciapier — pahladzi: čuć nia pania!

Agata. Dźciatka, jak adzieža čaławieka papraŭlaje: adrazu nie paznała.

Wincuk. Tam mužčyny i ruki dźciatka tam całujuć, jak u nas pany paniam

Agata. Nia moža być.

Wincuk. Ach, Agatka! ci-ż pani inšymi rodziacca? Hetkaja dźciatka (pakazwaje na Agatu)... tolki prybiary, jak treba, to ni adna pania nie daraŭniaje.

Agata (niaśmieła ūśmiachajučysia). Wo jak!

Wincuk. Što? Ci nia praŭdu kažu?

Agata. Jakaja tam praŭda, ty tolki śmia-ješsia z mianie.

Wincuk. Agatka! jak widziš mianie żywoha, ja ani trochi nie maniu; jak kažu, — tolki ūbiarysia papansku, jak u Amerycy ūbirajuc- ca, to daloka budzie ūsim paniam da ciabie. Ty mnie tolki wier!

Agata. A što haworyš! Pania — to ūsiahd- dy pania: inšy skład... usio...

Wincuk. Ci heta tabie jašče lepšaha składu treba? stan, rost, usio... to-ż traścina — nie dźciatka (biare mierku i mieryć).

Agata. Strach, jakaja z mianie wyjdzie pania! (hladzić na siabie). (d. b.)



Wiktor Čaplinski

Żychar m-ka Mur.-Aśmianka, dziejny siabra B.I.H.I.K. i B.Ch.D. pamior u wieku 46 hadoŭ 2 listapada 1933 h. Niabošcyk byŭ pieršym, chto na Mur.-Aśmiankaŭskaj i wakoličnaj niwie zasiejaŭ ziernie bielaruskaj nacyjanalnej świadamaści.

Wiečnaŭ Jamu pamieć!
Hurtok B. I. H. i K.
u Mur.-Aśmiancy.

Jak żywuć sialanie ŭ Niezależnej Litwie.

(Viln. Rytojus Nr. Nr. 74—77).

(Hl. „Bel. Kr.“ № 38).

Jak ja ŭžo ŭspaminaŭ, bekonaŭ (wybranyja świni) skuplaje akcyjnaje tawarystwa „Maistas“, ŭmat akcyjaŭ katoraha maje kuplenych dziaŭaŭny skarb. Kab jak najbołšzacikawieć sialan, tawarystwa „Maistas“ ad koŭnaha kuplenaha bekona adlichaŭ 5 lituŭ i wydaje sialaninu kwit. Kali sialanin pradaŭ 20 bekonaŭ i zbiera takich kwitoŭ na 100 lituŭ, tady jon atrymoŭwaje ad tawarystwa „Maistas“ na 100 lituŭ akcyjaŭ i takim sposabam sialanin stanowicca henaha tawarystwa akcyjanaram (siabram).

Jakaja-ż z hetaha sialaninu karyś? A woś jakaja: 1. Pradusim paŭla niekatoraha času sialanin tawarystwa „Maistas“ i jako fabrykaŭ moŭa stacca ŭlaŭnikam. 2. Takim čynam sialanin zachwočwajecca bołš i lepš hadawać bekony. 3. Sialanie, uciahnuty ŭ hetkuju wialikuju haspadarčuju arhanizacyju, ŭjaŭlajecca bołš ŭwiazany z haspadarkaj usiaho kraju i mohuć mieć raŭnajućy hołas. 4) Zapamohi, wydanyja hetamu pradpryjemstwu z dziaŭaŭnaha skarbu, mohuć być patrochu pazabiranyja nazad i wykarystanyja na inšyja mety.

Takim čynam u Niez. Litwie miŭ uradam i sialanstwam idzie ŭzhodnienaja praca. Dzie sami sialanie jakich niebudŭ haspadarčych metaŭ dasiahnuć nia mohuć, tam pamahaje im dziaŭaŭnaja ŭlada.

Hadoŭla ŭwiniej na bekony i ich prodaŭ, wobak z pierarobkaj małaka, — heta hałounaja krynica dachodaŭ sialanina, z jakoj jon čerpaje na roznyja swaje potreby.

Kab wyrab bekonaŭ padtrymać, urad za koŭnaha bekona jaŭŭe daŭaje pa 15 lituŭ. Takim čynam u Litwie sialanin za bekona atrymoŭwaje značna bołš, jak u inšych krajach. Naprykład: u 1931 h. u ŭnieŭni miesiacy ŭ roznych krajach za 50 kilo żywych bekonaŭ płaćili — ŭ Zluč. St. Ameryki — 33 lity, u Šwecyi i Holandyi — 41, u Danii — 47, u Polšcy — 50, u Anhlji — 62, u Litwie — 70 lituŭ.

Ale nia lohka pryhatawać na zahraniečny rynek maŭla i bekonaŭ stolki, kolki treba i tady, kali treba. Woŭ-ŭa ŭrad razam z sialanskimi arhanizacyjami dbaje ab hetym duŭa rupna i staranna.

Jak chutka raŭcie wyrab bekonaŭ i ich wywaz, widać z niŭej padanaj tablički, jakaja pakazwaje za kolki lituŭ koŭny hod bylo wywiezienaha bekonaŭ.

1926 h. wywiezienaha i pradana bekonaŭ na 604,265 lituŭ, 1927 — 299,148, 1928 — 313,998, 1929 — 1,406,470, 1930 — 11,126,653, 1931 — 30,306,785 i 1932 h. na 32,541,476 lituŭ.

Aprača bekonaŭ sialanie ŭ Niez. Litwie wywoziać jaŭŭe tak-ŭa i inšuju ŭwininu i miasa inšaj żywioły, za ŭto tak-ŭa majuć paważnyja dachody z zahranicy. Kuploj u sialan zboŭa, poŭaru, dastaŭkaj ziemlarobskich maŭyn, nasieŭnia, hnajoŭ i h. d., zajmajecca ŭ Niez. Litwie Sajuz Ziemlarobskich Kooperatywaŭ „Lietukis“. Takim čynam sialanie tam abiaŭpiečany ad aŭkanstwa roznych pierakupšcykaŭ i pasrednikaŭ.

Ahułam haworačy, kooperacyja ŭ Litwie ŭyroka raŭwiwajecca i praz jaje sialanie ŭžo sami rupiaccia ab swaich sprawach. Dzie sami adny nia zmohuć — pamahajuć im haspadarčyja arhanizacyi i ŭrad. A hetak pastupajućy, sapraŭdy chutka moŭna ŭzmacnica haspadarča i padniać ahulnuju kulturu kraju.

Pračytaŭšy hetyja wiestki ab ŭyćci sialan u Niez. Litwie, čytačy naŭy wywady niachaj sami robiać. Čakać, pokul niechta inšy nam pamoŭa, niaama sensu, bo fakty pakazwajuć, ŭto hetyja inšyja nia tolki naŭym sialanam nie pama-

Zaduški ŭ Wilni.

Zabarona Litoŭcam naładzić pracesiju.

U Wilni ad nia pamiatnych časoŭ praktykujecca pryhoŭy zwyčaj adwiedywaŭnia ŭ dzieŭ Zaduŭny mohilkaŭ. U hety dzieŭ, asabliwa ŭwiečary, ŭychary Wilni jduć na wilenskija mohilki adwiedywać pamiorŭch. Iduć u hetyja adwiedziny cełymi hrupami, arhanizacyjami, pracesijami i paasobku. Na mohilkach, nad mahilami blizkich, kreŭnych i zasłuŭanych dziejačoŭ piauucca malitwy, a nawat i relihijna-patryjatyčnyja pieśni. Było hetak i sioleta. Adwiedwali mohilki wilenskija palaki, adwiedwali bielarusy, adwiedwali i litoŭcy.

Wilenskija litoŭcy chacieli pajŭci na mohilki z pracesijaj, ale ŭwiečkija ŭlady heta im zabaranili; dyk adwiedwali hrupami. Na mohilkach Rosa litoŭskaj hrupie zabaraniaŭ piauając narodny hymn pradstaŭnik administracyjnaj ŭlady — palicejski. A na mohilkach św. Piatra i Paŭły, nad mahilaj niadaŭna pachawanaha ks. praŭ. Kraŭjalisa, kali hrupa litoŭskaj moładzi pačala piauając narodny hymn, prysutny tam palicejski zahadaŭ razyjŭscisla. Biezadkladna wykanać zahadu palicyi litoŭcy nie zmahli z pryčyny nieadpawiednaj miaŭciny, bo mahila ks. praŭ. Kraŭjalisa znachodzicca na stromym cieŭnym uzhorku. Z hetaha paŭstała nie ŭ adpawiednym miejscy sumatocha, wyniki jakoj akazalisia dawoli sumnyja. Ale ab hetym napiŭam druhim razam.

Adwiedziny Bielarusou.

Za przykładam minulych hadoŭ, wilenskija bielarusy sioleta naładzili adwiedziny pamiorŭch, zasłuŭanych na niwie bielaruskaha adradŭčennia, hremijalna i ŭračysta. Na mahilkach Rosa, nad mahilami K. Swajaka i Jadwihina Š., u prysutnaŭci wialikaha natoŭpu narodu, nowazarhanizowany bielaruski kaŭcielny chor pad kiraŭnictwam A. Stepowiča prapiauajoŭ niekalki bielaruskich, relih.-narodnych pieŭniaŭ, jakija harmanijna razlahalisia nad mahilnaj ciŭnyioj Rosaŭ. Astajecca paŭadać, kab sioletni sposab ŭspaminaŭ pamiorŭch bielarusou słuŭyŭ ŭwietlym przykładam dla hadoŭ nastupnych: heta najlepšy sposab adnaŭleŭnia duchowaj lučnaŭci siaŭniaŭniaha pakaleŭnia z pakaleŭniem naŭych baračbitoŭ dakončyŭšym swaju ziamnuju padaroŭu.

Z ukrajskaha ŭyćcia.

Aryŭty Ukraincaŭ. Apoŭnimi časami polskija ŭlady dakanali rewizyjaŭ starod Ukraincaŭ u Lwowie i druhich haradoch Haliččyny, a tak-ŭa i pa siolach. Padčas rewizyjaŭ mnoha aryŭstawana.

Pryčyna aryŭstaŭ byccam takaja: U Lwowie, prad wjawodzkiem uradam, zdaryłasia sumatocha miŭ demonstrantami i palicyaj. Byŭ streł. Pała padazreŭnie, ŭto tajnaja ŭkrajskaja arhanizacyja chaciela zrabieć napad na Lwoŭski wjawodzki ŭrad. Śledztwa wladziecra dalej.

Z kraju.

Polskija arhanizacyi biez siabroŭ. Ab tym, ŭto bielarusy i litoŭcy adpornyja prad polonizacyjaj i joj nie paddajecca, my nia raz pisali. A woŭ, ŭto piŭa ab hetym polskaja hazeta „Zielony Štandar“.

U praciahu niekalkich apoŭnich miesiacaŭ sanacyja (polskaja — red.) na terytoryi Wilenŭŭčyny siarod wiaskowej moładzi prawodziła zaŭziatuju ahitacyju, kab uciahnuć hetu moładz u arhanizacyju „Stŭelca“. Da henaj raboty byli paklikany pierawaŭna wučycieli paŭŭechnych ŭkoł. Adnak ničoha z hetaha nia wyŭŭla. Tam dzie i ŭdałasia zasnawać „Stŭelca“, dyk jon paŭla razwaliŭsia, bo moładz, dawiedaŭŭysia ŭto heta za arhanizacyja, masawa z jaje wystupiła. Astalisia tolki „kamandanty“, jakim płaćiać pa 18 zł. miesiacna. Dzieła taho, ŭto arhanizacyja „Stŭelca“ nia joŭć popularnaj, tyja-ŭ ludzi pačali arhanizawać „Krakusou“. U hetaj arhanizacyi dajuć wopratku i hetym dumajuć przywabić moładz.

Słowam, bielarusy pačali paznawać dzie swajo, a dzie čuŭoje. Paznalisia na „Stŭelcy“, paznalisia na „Zw. M. W.“ i „S. M. P.“ paznajućca i na „Krakusie“.

hajuć ale jŭŭe i pieraŭkadŭajuć pracawać u swaich arhanizacyjach. Naŭy sialanie sami pawinny zdabyć sabie lepšuju budučyniu“.

Kaniec.

Pierakłaŭ M. K.

Z Polšcy.

Sesija Sojmu i Senatu. Dnia 3 h. m. była pačata biudŭetnaja sesija Sojmu i Senatu. Na paradku dnia hałounaje — biudŭet na 1934 — 35 hod, jaki nawat preliminarany (z-hary abličany) z deficytam na 48 miljonaŭ zł.

Skazali swaje pramowy: premjer Jendŭzejewič, niekatoryja paŭly. Paŭla hetaha ŭžo 6 h. m. Prezydent začyniŭ sesiju parlamentu ŭžnoŭ na 30 dzion, h. zn. da 6 ŭnieŭnia s. h.

Deficyt poŭty, čyhunki i ŭpadak zbytu cukru. Pawodle dziaŭaŭnych i handlowych statystyčnych danych, dziaŭaŭnyja čyhunki ŭ Polšcy nie aplačwajuć siabie i dajuć skarbu deficyt. Nie aplačwaje siabie tak-ŭa i poŭta, jakaja tak-ŭa dziaŭaŭnamu skarbu daŭe tolki deficyt. Z hetaj statystyki dawiedwajecmsia tak-ŭa, ŭto pačauŭsia wialiki ŭpadak zbytu polskaha cukru. Mała jako kuplajuć u kraju, bo darahi, ale čamuŭci pačali mienŭ kuplać jako i zahranicu, kudy polski cukar pradajecca, jak wiedama, pa 11 hraŭoŭ za kilo.

ŭydoŭskaje wojska ŭ Polšcy. U Warŭawie 29—30 min. m-ca adbyŭsia ŭjezd ŭydoŭskaj wajskowaj arhanizacyi „Brith Hakail“, jakaja paŭstała z „rezerwistaŭ“ polskaj armii, załoŭanaja Wulfam ŭbotinskim. ŭydoŭskija hazety, padajućy sprawadacu z hetaha ŭjezdu, padčyrkiewajuć, ŭto ŭ Polšcy niaama miastečka, u jakim niaama addziełu „Brith Hakail“.

Winahrad za dzierawa. Hazety padajuć, ŭto ŭ Warŭawie adbywajecca pierahawory ŭ sprawie handlowaj miŭ Polŭŭaj i Hiŭŭpanijaj. Polŭŭe maje pradac u Hiŭŭpanii 150 tysiać festmetraŭ dzierawa na budoŭlu, a z Hiŭŭpanii przywazuć u Polŭŭ winahrad i inšyja smačnyja frukty.

Uzrost biezrabocicy. Hazeta „Ziel. Štandar“ piŭa, ŭto ŭ Polšcy z pačatkam wosieni pačalo ŭzrasać biezraboćcie. Heny ŭzrost dasiahaŭe da 3 tysiać čaławiek na tydzieŭ.

Z zahranicy.

Nowy palityčny kurs u Eŭropie. Centr nowaha palityčnaha kursu ŭ Eŭropie ciapier zachodzicca ŭ Francyi. Ab pačatku hetaha nowaha kursu ŭ eŭrapejskaj palitycy ŭwiečyć fakt upadku ŭ Francyi ŭradu Deladiera i paklikaŭnia tam uradu centra-lewaha na čale z min. Sarraut. U hetaj ŭmienie ŭradu ŭnutry Francyi ničoha nie ŭmieniasia. Nawat astalisia niekatoryja papierednija ministry na swaich stanowiŭŭach — Paul Boncour min. zahraniečnych spraŭ, a b. premjer Deladier — min. wajny. ŭmieniusia tolki kurs zahraniečnaj palityki. Treba spadziawacca, ŭto ŭčasny francuski ŭrad pojdzie pa linii zbliŭčennia Francyi z Niamieččynaj. Hety kirunak ŭžo adčuwajecca ŭ francuskich i ŭ niamieckich palityčnych kruhoch.

U Niamieččynie pawieŭ hetaha palityčnaha wietru spatkali pryčilna, a niamiecki ambasadar u Paryŭu pačauŭ ŭžo hutarki z nowym francuskim uradam. Aprača hetaha niamiecki ŭrad strymliwajecca ŭ palityčnym nastupaŭni ŭ zahraniečnaj palitycy, adkladajućy da nowych wybaraŭ u Niamieččynie, jakija adbuducca 12 h. m.

Jak wiedama, hetyja wybary zlučany z narodnym hałasawaŭniem, u jakim ŭwieŭ narod maje wykazacca, ci zhadŭajecca z palitykaj ŭradu Hitlera, jaki imkniecra da poŭnoŭ roŭnapraŭnaŭci Niamieččyny ŭ Eŭropie.

U hetym časie, kali ŭ Niamieččynie adbywajecca wybary, Italija na miŭnarodnym forumie robić za siabie i za Niamieččynu. Apoŭnimi časami Italija sparaliŭzawała zachady Małoj Antankab pieraclahnuć u bok Francyi Baŭharyju i Tureččynu.

Pryhladajućysia da siaŭniaŭniaj palityčnaj akcyi ŭ Eŭropie, zaŭwajecca tolki adzin wyrazny palityčny kirunak: Italija-Niamieččyna. I Anhlija robić heta, ale aŭciaroŭna i sakretna. Francyja wyjaŭlaja ciapier niapeŭnaŭŭe da swajej palityki; Małaja Antanta, bajućysia rewizii dahaworaŭ, kidajecca wa ŭsie baki, a Polŭŭe, zaklučyŭšy dahawor z Sawietami, zaciskaje hetyja wuzly przyŭni, ŭkajućy skrapleŭnia swajho miŭnarodnaha pałaŭennia. Słowam, adzin sajuz dziaŭaŭ ŭžo wyrazna zarysawaŭsia, a jak dalej buduć raŭwiwacca padziei ŭ Eŭropie — pakaŭa budučynia. Pry hetym treba zaznačyć, ŭto palityka Sawietaŭ nia maje wialikaha značennia ŭ Eŭropie i Polŭŭe, ŭwiazwajućy sabie ruki z Sawietami brackaj przyŭni, moŭa zyiŭci na ŭlach palityčnaj samotnaŭci, bo ŭ Eŭropie naŭplawaje ahulna prociŭbalŭŭawicki kirunak.

Prociubalšawickaje paŭstańnie ũ Uschodniaj Biełarusi. Balšawickija hazety padajuć, što kala Miensku balšawiki raźbili atrad paŭstancaŭ, jak i napadaŭ na balšawickich čynoŭnikaŭ i zabiwaŭ komunistaŭ. Padčas razhromu atradu paŭstancaŭ 15 asob zabita i 50 raniena. Rešta raźbiehlisia. Ciarpieńnie ludziej, jak widać, užo kančajecca i narod biarecca za aružža, kab prahnać maskoŭskich sātapaŭ.

Polskija lotniki ũ Maskwie. Dnia 4 h.m. wyleciała z Wařawy 5 polskich aeraplanuŭ na čale z palkoŭnikam Rajskim u hości da balšawikoŭ, u Maskwu, na światła praletarskaj rewulucyi. Lotniki da Maskwy adnak nie dalacieli, a tolki da Miensku, skul dalej užo jechali ciahnikom. Polskich lotnikaŭ u Maskwie balšawiki spatykali wielmi haścinnie; wajskowaja muzyka jhrała polski hymn „Ješče Polska nie zginieła“, a kamisary hawaryli haračyja pramowy ab polska-balšawickaj pryjaźni. Hazety padajuć, što na światla niezaležnaści Polšcy 11 h. m. pryłatuć aeraplami ũ Wařawu balšawiki.

Tajny japonska-niamiecki dahawor strachaćciom dla Sawietaŭ. Žydoŭskija hazety „Hajnt“ i „Moment“, na padstawie infarmacyjaŭ z Londonu i Maskwy, pišuć, što ũ Maskwie panuje pierapałoch prad japon-niamieckim parazumieńniem i što Niamiečcyňa wystupiła z Lihi N. u parazumieńni z Japonijaj, z jakoj zaklučyła tajny dahawor protiŭ Sawietaŭ.

Zabojstwa karala ũ Afhanistanie. Hetyimi dniami ũ Afhanistanie tajomna zabity afhanistanski karol. Pašla zabojstwa zaraz-ža abwieščany karalom nastupnik tronu, syn zabiteha karala.

„Čystka“ ũ S. M. P.

U papiarednim numary „B. Krynicy“ my zmiaścili korespondencyju z pad Dzisny, u jakoj korespondent apiswaje ab dziejności bielełarskaj moładzi ũ polskich arhanizacyjach. Hetaj korespondencyi spuzalaŭsia wilenskaja polskaja endecyja i ũ swaim lejborhanie „Dziennik Wileński“ zaklikaje kiraŭnikoŭ polskich arhanizacyjaŭ (čytaj—ksiańdzoŭ), kab prawiali „čystku“ ũ polskich „kołach“—pawykidali adtul bielełarusuŭ.

Kali hetyja kiraŭniki sapraŭdy pasluchajuć i woźmucca prawodzić hetkuju „čystku“, dyk bielełarusy za heta im tolki padziakujuć, bo hetkaja „čystka“ budzie likwidacyjaj S.M.P. i polonizacyjnych natuhaŭ ksiańdzoŭ, kab apalačyć bielełarskuju moładź. I sapraŭdy, endecyja pryšla-b da rozumu, kab pačala likwidawać swaje „šopy“, jakija nijakaje karyści nie dajuć ani polščynie, ani endecyi, a tolki prywučajuć bielełarskuju moładź da destukcyjnaj raboty, jakaja instynktoŭna baroniačysia ad wynoradaŭleńnia, jdzie ũ polskija „koły“ pa toje, kab ich źbiełarusyć. Ab hetym świedčać drukawanyja korespondencyi ũ našaj hazecie, ab hetym pačwiar-džajuć i mnohija pišmy nadsyłanyja ũ našu redakcyju.

Dyk kali nia choćacie, pany, zdemoralizawać bielełarskuju moładź, dyk kińcie swaju polonizacyjnaju akcyju. Apalačyć bielełarusuŭ wam užo nia ũdasca. Bielełarusy užo adpornyja. C.

Pišmo ũ Redakcyju.

Wielmi Pawažany Panie Redaktar!

Na zakid Redakcyi, što ja pasyłaŭ adnačasna korespondencyju ũ „Bielełarskuju Krynicu“ i ũ mitrapalitalnaje, „Słowo“ ũ Wařawie, wyjaśniaju: U „Słowa“ nijakaj karespandecyi nie pasyłaŭ; bo i što moža mieć supolnaje, šanujučy siabie bielełarus, z rasiejskaj čornasociennaj hazetaj?

„Słowa“ № 88 ũ artykule „Da čaho wia-dzie Unija“ prosta pierapiswaje maju karespandencyju z „Bieleł. Krynicy“ Nr 36, nie padajučy skul heta biare. — Zhetul nieparazumieńnie.

Hetaki pastupak mitrapalitalnaha „Słowa“ nazywajuć ludzi dawoli brydka — „literaturnaj kražaj“. „Gospadam“ z „Słowa“ widać sam nazoŭ słowa „Bielełarskaja Krynica“ nia moža prajści prez wusny.

Z praŭdziwaj pašanaj

Iwan Z—wič.

Ilja.5.XI.1933 h.

Da nas pišuć.

Polskija arhanizacyi i Bielełarusy.

Brasłaŭščyna. Kala nas usio dobra. Bielełarskaja świedamaść siarod moładzi nia to što šyrycca, ale pahlyblajecca. Wielmi dobry element da hetaha—heta moładź, jakaja končyła 5—6 addzielaŭ „paŭšehnicy“. Prakanahnie raścicie, jak zbožža ũ dobrej ralli. Na hety element treba žwiarnuć naležnuju ŭwahu i ũmiela baranić jaho ad ahitacyi kamunistyčnaj. Starejšaja moładź zaŭsiady cikawicca i sprawaj socyjalnaj, dyk treba tumačyć i hetu halinu bielełarskaj patreby.

U nas Zw. M.W. lažyć paparam, a ũ S.M.P. jość swaje chłopczy. Praŭdu kažuć tam usie swaje, ale niekatoryja całkom zaležnyja ad ksiańdza—palaka, dyk jany tak i astajuca pad ču-žackaj kamandaj.

Rabotu bielełarskuju prychodzicca rabić ciškom, bo nadta-ž ksiondz žjadliwy. Z hetaha karystajuć „radykały“ ci prosta kažuć — kamunistyčnyja ahitatory, jakija ahitujuć niatolki protiŭ ksiańdza, ale haloŭna protiŭ relihii i nacyanal-naści. B.S.K.

Miory. Siabra z pad Dzisny (hl. „B. Krynicu“ № 38) zaklikaje, kab pisali ab bielełarskaj dziejności ũ polskich „kołach“. Moža heta i karysna. Ja woś napišu ab adnym zdareńni kala nas, jakaje, na moj pahlad, nie taktoŭnaje i bieskarysna. U Miorach, jak i ũsiudy ũ Zach. Bielełarusi, zapiswali i zapiswajuć bielełarskuju moładź u polskija „koły“. Zdareńnie heta bylo ũ S.M.P. U wybarach u „zažond“ vybrali na „prezesa“ polskaha „koła“ niejka P. Piatkiewiča, jak i adrazu zjawiŭ, što jon bielełarus, dyk dalej nia moža być u hetaj arhanizacyi i tymbolš prezesa. A niejki tam Kukuć, dyk nie pazwolił nawet pastawić swajej kandydatyry na sekretara hetaha „koła“, zajaŭlajuć, što jon nie palak, a bielełarus. Dobraja i hetkaja demanstracyja, ale jana tolki demanstracyja. A rabotu ũ „kołach“ dla sprawy bielełarskaha adradžeńnia chto budzie rabić? Trebarabić datul, aź usie hetak zademanstrujuć, nawet i ksiańdzoŭski zakrystyjan. Treba prawodzić ũświedamleńnie wytrywala i stojka.

Hrybok—siabra polskaha „koła“.

Ašmianščyna. Adazwaŭsia Dżisienčuk adazwusia i ja z wakollic Ašmiana—Wilnia. Dzi

sienčuk wučyć, što treba rabić, a my hetu rabotu daŭno robim. Kala nas, peŭniež — nia ũsiudy, narodnaja świedamaść z-pad polskich „kołach“ wybiraŭca na wierch. U adnym miescy aź dwa hetyja „koły“ Zw. M.W. i S.M.P.; byŭ i swoj hurtok BIHiK. Rabota išła, ale byŭ padziel bielełarskaj moładzi aź na try arhanizacyi. Zw. M.W., jak i nia zmoh konkurawać z SMP., razwaliŭsia, a z razwalenaha Zw.M.W. ũsie papisalisia ũ SMP. Tam pašla ũwleś „zožond“ byŭ wybrany z świedamych bielełarusuŭ. Ksiondz tumačyŭ, što SMP. heta Akcyja Katalickaja, a našy chłopczy ũsie kataliki, dyk i dawaj rabić pa katalicku, a nie papolsku. Pierapuzauŭsia ksiondz i chacieŭ ũcihamiryć bielełarusčynu, kab kryčela polščyna. Pačaloŭsia zmahańnie, a ũ zmahańni pačalo chireć S. M. P. i zachireła. Knižak my majem, a hazety da nas dachodzjać prosta. Užo ũ nas nie bajacca ani ksiańdzoŭskaha kryku za bielełarusčynu, ani kosych spozirkaŭ z pad doŭhaha kozyrka nawažanaha ramuškam.

Staniulčyk.

AD REDAKCYI: My ũwažajem, što treba bolš enerhii addać na zesnawańnie hurkoŭ Bielełarskaha Instytutu Hspedarki i Kultury, jakija swajej dziejności skarej prakanajuć mełašwedamych bielełarusuŭ, dajućy nasielnictwu kan-kretnyja kulturnyja karyści.

Prošba.

Studenty medyki Bielełarskaha Studenskaha Sajuzu ũ Wilni, kab pamahcy u studyjach sabie i budučym kaleham medykam, swaimi siłami asnawali biblijateku lekarskich padručnikaŭ. Z metaj pašyreńnia hetaj biblijateki, studenty medyki B. S. S. horaća prosjać starejšych Kaleh dacharoŭ i ũsich starejšych hramadzian padtrymać ich pačynańnie i achwiarawać u ũspomnieniu biblijateku lekarskija padručniki, skrypty i h. d., za što zhary ad imia swajho i budučych kaleh medykaŭ, ščyra dziakujuć.

Studenty medyki U.S.B. siabry B.S.S. Wilnia. Dnia 5.XI.33 h.

Usio kirawać prosim na adres: Student med. Wiktar Wojtenka, Wilnia, Bonifaterskaja 2-3.

ZAWOČNYJA KOOPERATYŬNYJA KURSY

pry redakcyi „SAMAPOMAČY“.

Ad 1 śniežnia s. h. pačynaŭca užo nawučańnie na zawočnych kooperatyŭnych kursach arhanizawanych pry redakcyi „SAMAPOMAČY“. Kurs razrachawany na 5 miesiacaŭ času i maje na mecie pryhatawać pracuŭnikoŭ zdolnych da zasnawańnia i kirawańnia pradusim wiaskowaj spažywieckaj kooperatywaj. Na kurs prymajecca kožny, chto ũmieje čytać, pišać i rachawać.

Prahrama kursu abymaje nastupnyja pradmiety: Nawuka ab kooperacyi — 10 lekcyj, Kooperatyŭnaje prawa — 4 lekcyj, Arhanizacyja i technika pradežy — 6 lekcyjaŭ, Tawarznaŭstwa — 8 lekcyjaŭ, Kooperatyŭnaje knihawodztwa — 12 lekcyjaŭ i Bielełarskaja mowa — 20 lekcyjaŭ. Razam — 60 lekcyjaŭ.

Nawučańnie na kursie biaspłatna. Kursanty plaćać tolki za techničnaŭe pryhatawańnie lekcyjaŭ: druk, farba, papiera, pošta i za heta dastajuć kožny tydzień poštaj da chaty pa 3 lekcyj. Miesiačnaja plata na hetyja wydatki wynosić tolki 4 zł. płatnych u razsročku. Upisnyja na kurs — 1 zł. Pieršaja rata placicca zarez pry zapisańni, razem z upisnymi — 5 zł.; rešta — najpaźniej da 10-ha kožnaha miesiaca.

Hrošy najwyhadniej, bo biaspłatna, pasyłać z kožnaj pošty praz čekawaje konto P.K.O. inž. Klimowiča Nr. 180.485.

Uwa ũsiakich sprawach ab Kursie pišać u red. „SAMAPOMAČY“, Wilnia, Połackaja wul. 4—10

Выйшаў з друку і прадаецца ў Бел. Книгарні «ПАГОНЯ» ў Вільні, Завальная вул. № 1 (Wilno, ul. Zawalna 1)

Беларускі Адрыўны Календар на 1934 год.

Мае ён стыль новы і стары. Сьвяты праваслаўныя і каталіцкія. Усход і заход сонца. Зьмены месяца, пагоды. Вершы, жарты, практычныя парады і інш. цікавы матэрыял.

ЦАНА КАЛЕНДАРА 60 гр. за экзэмпляр з перасылкай — 75 гр.

Хто адразу купляе ад 10 да 25 календароў плаціць па 50 гр., ад 25 да 100 календароў — па 48 гр., больш 100 — па 45 гр.

ПРЫГОЖЫЯ БЕЛАРУСКІЯ СЬЦЕНКІ ДА КАЛЕНДАРА ў цане ад 15 гр. за штуку.

У крэдыт календары не высылаюцца. За пабранам паштовым календары высылаюцца па атрыманым задатку адной трэцяй часткі ўсёй цаны. Перасылка на рахунак пакупшчыка. Календар прадаецца так жа на правінцыі ў звычайных прадаўцоў і ўва ўсіх книгарнях.